



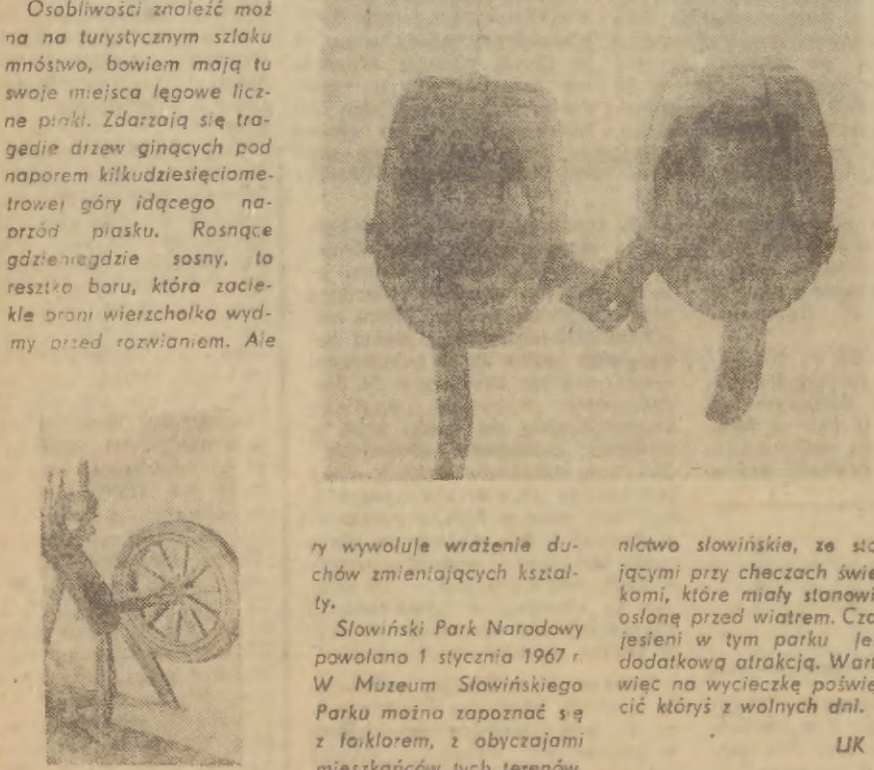
Słowiński Park Narodowy



Z inicjatywą wystąpił prof. dr Władysław Stańko, i właśnie od pierwszego powołania Rady Ochrony Przyrody w 1945 r. tymi terenami każdego dnia dostrzegają ruchy piasku.



Do tej niesamowitości dodać jeszcze można nadstrzęgających niegdyś posiek przed złymi duchami. Jeśli więc ktoś ma ochotę obejrzeć piosenkę, cmentarzyska drzew odsłonięte przez nieślony porwany.



nieestety, tu wszystko ulega przemocy wiatru, jest zmienność, choć zaskakuje jednolitość pustyni piasku. Oczywiście obywateli z

„Magazyny ciepła“

STALY i bardzo szybki wzrost zapotrzebowania na energię we współczesnym świecie sprawia, że uczeni i inżynierowie w wielu krajach zaczęli się jakoś do tego przystosowywać. Wobec tego zaczęli się jakoś do tego przystosowywać. Wobec tego zaczęli się jakoś do tego przystosowywać.

W produkcji elektryczności na bazie energii geotermicznej produkują obecnie Włochy, gdzie suma mocy zainstalowanej na „polach parowych” wynosi 400 MW. Podobnie w niedalekiej przyszłości ten sam poziom osiągnie Japonia i Nowa Zelandia. Natomiast w 1977 roku ciepło Ziemi dać będzie Stanom Zjednoczonym ponad 700 MW. Na razie działa w Kalifornii słownia geotermiczna The Geysers, dysponująca mocą około 300 MW. Obliczenia teoretyczne wykazują, że całkowicie wykorzystanie do produkcji prądu wszystkich dostępnych na terytorium USA podziemnych źródeł ciepła pozwoliłoby pokryć jedną trzecią obecnego zapotrzebowania na tego państwa na energię elektryczną. Również w Związku Radzieckim na Kamczatce działa od 1967 roku doświadczalna elektrownia Pauzетка o mocy około 6 MW. Odkryte niedawno na Dalekim Wschodzie nowe złoża pary pozwolą wielokrotnie zwiększyć tę liczbę.

Energię ciepłą wewnątrz Ziemi można wykorzystywać — przez produkcję prądu — również do innych celów. Gorąca woda lub para jest przecież częstokroć niezbędnym czynnikiem roboczym w rolnictwie i gospodarce komunalnej. Przykładem tego ostatniego zastosowania może być funkcjonujący od 1980 roku system geotermicznego ogrzewania całej stolicy Islandii — Reykjaviku.

Marian Dylewicz

Po XVI Międzynarodowym Festiwalu Piosenki w Sopocie

Czyżby jedli rozrywkowy chleb z masłem

ACZKOLWIEK Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie pod wieloma względami wciąż wygląda tak, jakby organizowała go ekipa nieporadnych amatorów, spojrzmy jednak na tę imprezę od strony profesjonalnej, to znaczy kolejno na poszczególne elementy. W dniach MFP pisało się i mówiono głównie o wykonawcach i trochę mniej o ich repertuarze. Spróbujmy dziś wziąć pod szkoło powiększające inne elementy „festiwalowego dzieła”, które gdzieś niedługo w świecie traktuje się poważnie, wręcz równieznacznie z doбором wykonawców oraz repertuaru. W Sopocie zaś wstydliwie chowa się za plecami konkursowiczów, Improvizując to i owo, zaś niektóre niezdolne pomysły organizacyjne i artystyczne wypełnia się mniej ciekawą treścią.

GALA POLSKA
JEDNYM z najmocniej stawianych zaawczych argumentów przy uzasadnianiu potrzeby organizacji Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie był fakt działania promocyjnego w stosunku do polskich wykonawców, uczestniczących w tej imprezie. Oczywiście, festiwal nie może i nie powinien zastępować codziennej krzątania Pałacu charakterystycznej się nieudolności (dlaczego bowiem Demarezyk, Rodowicz, Niemcewicz czy Krawczyk nie odbywają światowych tournée na co zastępują: dlaczego Michał Urbanik musi wyłącznie własnym uporem i nieprawdopodobną pracowitością torować sobie drogę do światowej czołowej listy)? Ale festiwal może wiele pomóc. Toteż cieszy mnie, że w roku bieżącym oprócz normalnych konkursowych prezentacji trójki Polaków zorganizowano także Polską Galę w

pierwszym dniu imprezy. Tylko — czy w ramach tego koncertu rzeczywiście pokazano tych wykonawców, których należało pokazać? Rodowicz z zespołem „Rosiewicz” z „Magazynem”, 2+1, Elżbieta Wojnowska, cygański zespół „Roma” — wszystko to propozycje godne poparcia i na pewno „eksportowe”, przy tym przygotowane solidnie, w czym zresztą nie ma wcale zasługi Pałacu. Ale już pozostałe propozycje bądź były banalne (Jolanta Kubicka, Irena Jarocka), bądź nieprzygotowane od strony widowiskowej (Zbigniew

O REPERTUARZE DNIA POLSKIEGO

KOMISJA Artystyczna Festiwalu wybrała ze 150 zgłoszonych jej piosenek 61 utworów aby zaproponować je zagranicznym wy-

eksplatacją. (I tutaj pierwszy postulat: utrzymując w programie festiwalu Polską Galę, należy koncert ten uczynić reprezentatywną wizytówką najciekawszych polskich pozycji w dziedzinie muzyki rozrywkowej, przygotowując jako jednorodny show.

Stanisław Danielewicz
Wodecki, Anna Jantar) — mimo że wszyscy się zgadzają, iż samo śpiewanie nie wystarczy, że trzeba się jeszcze umieć pokazać. Zależeniem Polskiej Galii powinna być prezentacja całego programu, starannie wyreżyserowanego, prześlędanego pod każdym względem, aby pokazać nie tylko znane nazwiska, lecz także i tych, którzy nierzadko nie otaczają ich nim popularności. Myślę tu np. o rewiacyjnym Tadeuszu Karmazynie, skromnie pokazanym w jednej z imprez towarzyszących festiwalowi, bez należytej reklamy (w biuletynie z dnia 29 lipca, sygnowanym przez BART, pisało się tak: „później z własnym recitale „Karmazyn” — czyli BART nie wie, że Karmazyn to Tadeusz, a nie zespół).

Choć tu i o innych, mniej znanych (np. Stanisław Węgrzowski, od strony głosowej niewątpliwie przedysponowany na następcę odchodzącego z estrady Niemena), ale zawsze w kontekście wczesniejszego ich przygotowania do tego właśnie koncertu. Tymczasem Pałac nie ma żadnej polityki produktowej, zajmując się wyłącznie ich

FIASKO KONTAKTÓW WYTWÓRNI PIŁTOWYCH
PARE lat temu było głośno o Targach Piłtowych, później mówiono o forum fenografii krajów socjalistycznych, co okazało się być słusznym, ale postulatami nie realizowanym. Jest to sprawa smutna, polująca braki profesjonal

choćby usłyszenie znanego głosu nie dochodzi do skutku. Słaba słyszalność. Zgłaszano się zbyt wiele statków o silniejszych radiostacjach — musimy ustąpić. Ale jeszcze proszę Gdynia — Medical, bo od dłuższego już czasu możemy mieć jakieś chorobisko żółtaczki-żółtawy. Poskudne i dokuczliwe. Poradę lekarską uzyskuję. Dziękuję.

Północna półkula wita nas chłodnym, nagłym przysięgami z chmur i szkodami. Ale upolny! Na polskością planu nagaśnu. 28 maja noga noga rekordowy przebieg 222 Mm i pełne 25 000 Mm na rufę. Tuż przed północą słyszę, że „Mozurki” Chojnowskiej podaje pozycję. Wyliczyłem: 40 Mm od Cristobala. Pamiętajmy tu miasto. 29 maja zmieniam znów antenę. Świebie łączność. Odbieram telegram z telewizji, umiłowam. Dzięki na rozmowę z córką Kasia do programu telewizyjnego. Nareszcie niemal każdy przeprowadza rozmowę z ładem. Gadki twój aż do wyczerpania akumulatorów. Ale starczyło. Jakże ten duch w ferajnie „Gedanii”? A na dobitkę wieść: Darek dziadkiem, Darek dziadkiem! Jest wnuk. A więc szczęśliwego dowodzenia rodzinnym okrętem z powiększoną załogą o jedno go małżonka, młodej mamusi spokojnych kołysów i rozkołysów maluchowi... wiatrów, pomyślnych wiatrów... Fakt ten trzeba uczcić. Jest „fiesta”, która kończy się późno w noc. Kiedy dziesiątusiowy oazy się kleja i chóralskie pianissimo „dziadku, drogi dziadku” czas do wykośpać, czas do wykośpać” tytułu uszczęśliwionego do milego snu.

Niedzieli 30 maja nie świętujemy. W kubicach kakao, w niedzielnym zakupie i da roboty. Trzeba ukończyć ja

W. Wierzbicki

Po drugiej stronie ludy

KIEROWNIK PDT Centrum we Wrzeszczu Edmund Zajączkowski pyta mnie, czy mam serce i nerwy do klientów, bo gdy ktoś stoi za ladą musi mieć nie tylko serce i nerwy, ale jeszcze i uśmiech na każde zawołanie. Mówię, że mam, a gdyby nawet nie, to i tak dostaję się do obowiązków przepisów. Za baczny pan — podziękuję dobitnie — wszystko będzie dobrze.

— To świetnie — podchwytuję — bo ja, jak stałem jeszcze za ladą 38 lat temu, to nie następuje długi wykład o jego pracy. Najpierw słucham, potem przestaje. Nie dociera do mnie to, o czym mówi. O czym wyobraźni widzę tego niskiego, kompaktowego człowieka, który stoi za ladą i bez przerwy się uśmiecha.

— Tylko nerwy — kończy kierownik — niech pan brzytna nerwy na postrońku. Nie chcemy mieć tu awantur. Pan wie, jak to nieraz bywa?

Wiem. Z własnego doświadczenia. Linia klient — sprzedawca była zawsze gorąca. Po drugiej stronie ludy nie byłym nigdy i właśnie dzisiaj trafiła mi się taka gratka. Akurat w samym środku Tygodnia NRD w PDT Centrum.

„Zainstalowano” moim stoisku gospodarstwa domowego. Szklanki, kieliszki, wazy, serwisy i wszystko to, co wyprodukowano ze szkła. Kierownik stoiska Romuald Tosek przyjął mnie serdecznie. No — mówi uciechony — wreszcie mam jakiegoś chłopca.

Jedziemy windą na dół. Trzy pomieszczenia w piwnicy zawalone są różnymi asortymentami. Dobieramy się do kieliszków — „koniakówek”, artykuły robiącego ogromna furorę. Pani Bożena Flerek pomaga mi rozpakować i układać kieliszki na duże stopy. Stałam się pracowatą szybko i sprawnie. Początkowo trzęsła kilka sztuk, potem już idzie znacznie lepiej. Tak przez dwie godziny, aż jest pełny koszyk, potem drugi i wreszcie wózek jest pełen „szklaków”.

— Pan się zgodził na

Pod żaglami „Gedanii“

(Korespondencja własna)

POŻEGNALIŚMY bajecznie kolorowe i wśród węgów położone Rio. Ostatnie jeszcze spojrzenie na miasto, ostatnie wyrazy za chwyty. Ale oto kurs „Gedanii” usiłuje przeciąć baczek na którym z cichym siwłosie Szwed Patrick, a plynąca z nim Mandy kryje film. W tak fatalną pogodę! Machajcie na pożegnanie. My też.

Po minięciu „Głowy Cukru” wita nas atlantycka fala. Widzialność kiepska, temperatura 20 stopni C. Staromy się zostawia Rio jak najdalej za nami i wychodzimy spod osłony nadbrzeżnych gór. Tam, w głębi oceanu, korzystniejsze warunki do żeglugi. Tam zapewne zdążyli też Pięćkówna na „Otogo” i Perlicki na swym „Copernicusie” w marcu 1974 roku, kiedy rozpoznał ostatni etap wokółziemskich regat Whitbread. Tędy zmierzali adepti sztuki żeglarskiej na pierwszy polski statku szkolnym „Lwów”.

No i gdzie Rio zarzucił kotwicę, by odpocząć po czteroniedzielnym rejsie szkolnym. I znowu owych dni: nie wszyscy wychowankowie Szkoły Morskiej widzieli swoją przyszłość w rodującej się flocie, zapakowali swe manatki i pozostali na lądzie.

Z zapisem 22 462 Mm rozpoczynamy kolejny dzień jachtowy. Już trzeci, 10 maja o godz. 8.10 stawiamy z Andriejowem genue, grotszaksel i grata. Wiatr o sile 2 st. B ze wschodu. Pogoda nadal deszczowa. Chłodno, blisko

— Pan się zgodził na

STANISŁAWA CZERSKA

POGOTOWIE RATUNKOWE

sz.,	niedziele
to-	boty -

nagle
nia

TARA KISZEWA, Szaorka,
 Skapani w oknu, pol., bez
 ogr.; Lech Caroline Lamb,
 ang., od 15 l.
 SUSZ, Syrena, Szczęśli, USA,
 od 15 l.
 SIERAKOWICZ, Lech, Zopa
 dla Australczyka, pol., bez
 ogr.; Niedźwiedź i laleczka,
 fr., od 15 l.
 SZUTOWO. Kermoran -
 W te dni przedwiosenne, pol.,
 od 15 l.; Konformista, w.
 od 18 l.
 TOLKIMICKO, Korab, niedz.
 - Czy pasujemy do siebie
 kołach, czeski, bez ogr.;
 Paul Garrett i Billy Kid, ang.
 od 15 l.
 TCZEW Wiala, Filip i Flap
 w legii cudzoziemskiej, USA
 bez ogr., sob., niedz., g 14
 15; Nokaut, sug., od 18 l., sob.,
 niedz. g. 13, 20.
 WEJHEROWO, Świt, Przygo
 powiadane, w.
 O w godz. 22.00-23.30 w dr
 16.00-17.30 w przedmie. światł

USA. PO

Wojewódzkiej, radz. bez
nagł. namienności,
12 l.

Jutrzenka -
od 15 l.

YNA. Rusalka
dof. sypki WRD, bez
nagł. namienności noc,
15 l.

Zwyzwalenie!
Zew krwi, ang.-

Tecza Winnetou
w. jug., bez ogr.
Egipckiego USA, od
widzie ci to pla-
15 l., sob.

Kroklus -
dof. wyspa prze-
10 l.

Zenit. Nocne
od 18 l.

Nokaut, jug., od 18 l., sob.,
niedz. k. 18, 20.

WEJHEROWO, Świt, Przewo
gody Gerarda, ang., od 15 l.,
sob., niedz. k. 16, 18, 20.

WŁADYSŁAWOWO, Albatros
- Szczecin, USA, od 15 l.

ZUKOWO, Radunia, Mielzod
ny do służby linowej, radz.,
bez ogr.; Cezar i Rosalia, radz.,
od 15 l.

© W goźdz 22.00-7.30 w dn
przeznaczone dla gwiazd
10.00-7.30 w niedzielę
I wolne soboty czynne są na
stopniach poradnia! ul Jaskół
czna 7/15 - poradnia ogólna
działająca dla Indian, Gadań
ska-Srédmiedla Dolnego Mi
sta i Nowego Portu; ul Weś
nowskiego 2 - poradnia c
główna dla ludności Wrzeszc
ża, Olawy Prymyra; ul
worońska stomatologiczna dla
ludności całego m. Gdańska
- poradnia laryngologiczna dla
ludności całego m. Gdań
ska) w dni powołujące d
goźdz 18.00-7.30 w w nledzi
le świąte I wolne soboty o
godz 7.30 (cała doba) ul Lu
biańskiego 19 - poradnia
ciecia (dla ludności Wrzeszc
Olawy i Prymyra).

Punkt informacyjny o de

ul.	wia m
yma	goda

czwiersed, pol.
 2. Nowy Port - ul. Oliw-
 ska 83 Sopot - ul. Grun-
 dvalska 41. Gdynia - ul.
 Slaska 41.

Recepty na srodki odurza-
 jace realizuja apteki: Wrocza-
 - al Zwyciestwa 35; Przytom-
 - al Obroczew Wyrzecz-
 ka 2; Sopot - ul. Grunwald-
 ska 64; Gdynia - ul. Slaska 42.

Wielkierza, Operam-
 - bez ogr. 15.
 -a. USA, od 19.1.

O. Tezra. Przewsz
 g. bez ogr.

szedzie tel. 32-39-44.
 Gdynia, ul. Zwirki i Wig-
 ry 14 tel. 20-00-02 i 899 (ca-
 dobe):

• nagle wypadki
 • nagle zachorowania.

Informacje medyczne w G-
 ni: tel. 38-35 (czynna od 6-
 7 do 21).

Sopot, ul. 20 Paadziernika
 73:

• nagle wypadki - tel. w.
 • nagle zachorowania i pr-
 wy tel. 54-55.

- Informacje medyczne w S-
 pocie: tel. 51-11-11.

WIA: ddbc):
● WY
WY

wa, Tomek Sa-
od 10 15: Bez
wedził, od 15 1:
Krakus, Spotka-
fonał, radz, bez
15 15: Sugarland
od 15 15, sob-
10, 13, 30:
ciejka, Ja i mój
bez ofr.: Strach,
1:
WY. Odrodzien-
bez ofr.: Polje-
Kosice, USA, od 15
Koclewie, Strasz-

z Instytutem Chórów W-
wewnętrznych AM w Gdańsku,
ul. Prof. Kieturakisa 1; w nie-
dziale: Oddział Kultury i
Szpilna Marynarki Wojennej
w Gd.-Olivie z Instytutem
Chórów Wewnętrznych AM
w Gdańsku, ul. Dębinki 7.

* * *

Wojewódzka Poradnia Chórów
Wewnętrznych, Gdańsk,
ul. Długa 94/95 (czynna ka-
dziej: od 15 15: w Gdań-
przy ul. 22 Lipca 44 w nie-
podziadzi, wtorki, czwartki i
piątki w godz. 19-7.

winnia.

Inne

TELEFON ZAUFANIA

Gdańsk — telefon 31-00
w godz. 16-6.

**TELEFON ALARMOWY
KUMEND STRAŻY
POŻARNYCH**

Gdańsk — Sopot — Gdyni:
— Pruszc. Gd. — 998.

1890

Z G Ł O Ś S I Ę D O N A S I
KOMENDA OCHOTNICZEGO HUFCA
PRACY FEDERACJI SZMP PRACUJĄCE-
GO NA RZECZ:
**Przedsiębiorstwa Remontowo - Monta-
żowego Przemysłu Okrętowego „BUDI-
MOR” w Gdańsku-Letniewie, ul. Ma-
rynarki Polskiej 59**
OGŁASZA NABÓR DO HUFCA NA ROK
1984/85. NA MŁODZIEŻ I DOCHODZĄ

MODZIEZ

przez 3 dni w tygodniu.

...a — Dział Kadr...
...00, tel. 48-16-71 do IT
K-7181

ALACZA ze znajomością
...rodnicstwa, zatrudnia: G
...y 33677, Biuro Ogło-
...00-936 Gdańsk.

LEKARSKIE

● w wieku 16-18 lat
● ukończone VI klas

KOLEGO!

Będąc Junakiem naszego hufca masz możliwości:

- ukończenia Szkoły Podstawowej dla Pracujących
- uzyskania przyrzeczenia z wybranego zawodu:
 - blacharz-dekarz
 - instalator wod.-kan. i gaz.
 - posadzkarz
 - murarz
- odbyć szkolenie z zakresu obrony cywilnej.

Popadłeś w błąd, zapomniałeś:

niających się
obozu i wyde

Waldzka 24, telefon
40-47 G-2400

NAUKA

MATEMATYKA — korepetycje. Tel. 51-20-81 G-10388

Pr. inż. skuteczne przygotowanie do matury, egzaminów wstępnych z matematyki, fizyki, chemii (zawieszanie lub grupowe). Jowia ul. Boh. Stalina-42, II piętro S-6303

MATEMATYKA — matematyka

③ racjonalne spędzenie czasu wolnego
③ dalsze zatrudnienie po szkoleniu

Czas trwania szkolenia 1.09.76-31.08.77.

Zgłaszać się należy natychmiast osobiste pod adresem: Dyrekcja PRPMO „BUDIMOR” — Gdańsk, ul. Marynarki Polskiej 59.

CZEKAMY NA CIEBIE! K-7158

PRZETARGI I LICYTACJE

Przedsiębiorstwo Usług Turystycznych „Gdańsk-Tour

36/39, ogłasza
e robot inwes
ańsku-Brzeźnie

RÓŻNE

WYDZIAŁEWA drugie
nazwa, Paweł Samo, Gdy
Kamień, Kłobucki, Kłobucki
w 30 - S-5600

PRZEDAM lub wydziera
nie kawalerka lub P.O.
w 2822" Biuro Ogłosze
niom 80-358 Gdańsk.

ST. UGI telewizyjne Tel.
41-47 P-2489

ul. Karła Marksa w następującym zakresie:
1. Wykonanie robót elektrycznych wewnętrznych -
wartość robót około 140 500 zł.
2. Wykonanie centralnego ogrzewania w pawilonie
kanalem ciepłowniczym i przebudowa kotłowni -
wartość robót około 100 000 zł.
Dokumentacja projektowo-kosztorysowa znajduje się
w Biurowym Technicznym Wzręscin przy ul. W.
Grunwaldzkiej 103 (Hotel „Morsk”) - pokój nr 50
z którą można się zapoznać codziennie od godz. 7
do godz. 15.00. Termin rozpoczęcia robót ustala się na
dzień 15.09.1978 r. Rozpoczęcie prac w Biurowym
Otwarcie Oferty od dnia 20.09.1978 r. o godz. 10.00
w dacie technicznym naszego przedsiębiorstwa. Oferty
zależy składać do dnia 20.09.1978 r. godz. 8.00. W
przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorcy, którzy
siedzielną i osobę prywatną zastrzegając
swoje prawo wyboru oferty oraz unieważniając

przyczyn.

POSZUKANIE z ogieniem
 pragnie lub wydziera-
 ła. Tel. 41-93-16 G-2278

WARTOŚĆ minus poszukiw
 gwarantowania niedojącej
 na cięchy warstwat me-
 niancy, może być duży
 300. Przyjanie każde
 400. Gdynia 1
 30, Gdynia 1

WARTOŚĆ wstawie do loka-
 ła. Tel. 21-83-06 S-6256

OGÓTWO telwizyj-
 ła. Tel. 41-96-89 G-3284

ed. 6000 7.00

1930r. Dziw. Ogłoszeń 80-
Bluro 54 Gdańsk. całkowity brak depłwy wody związany z przebudow-
istniejącej sieci wodociągowej. K-70

nicznych. Tak np. w hłowili karpia na jeziorze Małym Tarasku, pracownicy gospodarstwa rybnego nasiliły staw wodami termicznymi. Jakże było ich zdziwienie, kiedy stwierdzili, że narybek rósł trótnie szybciej i po uływie 2 lat osiągnął przeciętną wagę 1,5 kg.

PONURE PERSPEKTYWY STOCZNI JAPONSKICH

Rada Racionalizacji Stoczni Japońskich w specjalnym raporcie dla Ministerstwa Transportu wyraża pogląd, iż wskazać produkcji przemysłu okrętowego w 1980 r. podnie do 6,5 mln BRT czyli do jednej trzeciej aktualnej produkcji. Rada ostrzega przed perturbacjami jakie wywoła to na rynku pracy i apeluje o zahamowanie budowy nowych stoczni jak również o zdwołanie wysiłków z celu przestawienia pro

dukcji na inne tory (np. budowy tak wyspecjalizowanych statków jak LNG, platform wiertniczych itp.)

UDANE POŁOWY WIELORYBOW Z NORWEGII

Od wielu już lat norwescy wielorybnicy nie natolali tak udanych połowów jak w tegorocznym sezonie trwającym od 1 maja do 31 sierpnia. Już na dwa tygodnie przed końcem sezonu wyczerpali oni całą kwotę połowową (2 tys. wielorybów) ustaloną międzynarodowymi porozumieniami w sprawie ochrony tych rzadkich ssaków morskich. Na głównym norweskim akwenie połowowym, tj. na Morzu Barentsa łowiło w tegorocznym sezonie 80 statków wielorybnych zatrudniających ok. 400-500 rybaków.

Nieustającym tematem dyskusji podczas gdańskich festiwałów są niezadowolające — delikatnie mówiąc — warunki mieszkaniowe zaproszonych artystów. W tym roku dyrektor festiwału oświadczył, iż w przyszłości będzie lepiej. Nie było to jednak — jak zaznaczył — jego osobiste zapewnienie, a jedynie obietnica organizatorów (?)

I nasza skromna impreza nie obyła się bez udziału terrorystów. Przy pełnię księżyca został porwany festiwalowy autobus, rzucający gości po nocnych projekcjach. Zbroczył on zeszłej nocy trasę, by zatrzymać się pod domem pewnego, zdecydowanego władca na wszystko, tłumacza. Oto jak na co dzień przydaje się umiejętność tłumaczenia.

„Przepraszam, w co tu grają? zapytał zytim bassem pewien aktor i scenazysta w jednej osobie.

prz. — woda